



LIPIECKIE NOWINY

DODATEK SPECJALNY

REYMONT

zbliża

Toronto z Lipcami

Władysław Stanisław Reymont należy do najznamienitszych polskich pisarzy, o czym wiedzą zwłaszcza miłośnicy jego twórczości.

Za powieść „Chłopi” w 1924 roku Reymont otrzymał najwyższą, międzynarodową – Literacką Nagrodę Nobla. Dzięki temu wieś Lipce weszła na stałe do literatury światowej i stała się symbolem polskiej wsi przelomu XIX i XX wieku.

Kiedy Sejm RP ogłosił 2000 rok – Rokiem Reymontowskim, w tym samym dniu do Marszałka Sejmu RP Pana Macieja Płażyńskiego Wójt Gminy Lipce Reymontowskie Jerzy Kabat kieruje pismo, w którym m.in. można przeczytać: „Pragniemy nadmienić, że wydarzenie to ma dla mieszkańców naszej gminy ogromne znaczenie i szczególny powód do dumy, iż w ten sposób został uhonorowany przez Najwyższe Władze Rzeczypospolitej Polskiej – Pisarz, którego historyczne związki z naszą miejscowością były i są nadal żywe.”

Dziś te związki poprzez postać Reymonta zataczają coraz szersze kręgi i nabierają charakteru współpracy i kontaktów międzynarodowych.

W czasie obchodów Roku Reymontowskiego, dzięki Panu Andrzejowi Zagdańskiemu – soliście Teatru Wielkiego w Warszawie, Wójt Jerzy Kabat otrzymał adres Fundacji im. Władysława Reymonta w Kanadzie, której prezesem był i nadal jest Pan Kazimierz Chrapka, a fundacja, którą kieruje, przeżywa dziś renesans swojej działalności.

Chciałbym podkreślić, że w miesiącu czerwcu 1998 roku powołana zostaje Fundacja im. Władysława Stanisława Reymonta w Lipcach Reymontowskich, a funkcję Prezesa Zarządu Fundacji powierzono Wójtowi Gminy Jerzemu Kabatowi. Tak nawiązane zostały pierwsze kontakty pomiędzy naszymi fundacjami, dzięki którym już w czerwcu 2001 roku, na nasze zaproszenie do Lipiec przyjeżdża Prezes Fundacji reymontowskiej w Kanadzie Pan Kazimierz Chrapka.

Bierze udział w ogólnopolskiej imprezie artystycznej „Dzień Reymonta”, której autorem jest Marcel Szytenchel (Dyrektor Artystyczny Studia Teatralnego „Słup” w Łodzi).

Pani Danuta Łaska, polonistka Szkoły Podstawowej w Lipcach, tak ujęła wizytę Prezesa: „Niezwykły to gość i niezwykłe po sobie został wrażenie. Uroczystości nad lipieckim stawem z pewnością uświetniły medale jakie zamorski gość z sobą przywiózł. Najwyższe odzna-

czenie Polonii Kanadyjskiej otrzymał Wójt Gminy Lipce Reymontowskie Pan Jerzy Kabat oraz Amatorski Zespół Regionalny im. Wł. St. Reymonta w Lipcach Reymontowskich. Podniosły nastrój, patriotyczny klimat udzielił się wszystkim, a występ naszego zespołu wydał się nam znowu taki piękny i taki nowy, jakbyśmy zobaczyli go po raz pierwszy lub odkryli na nowo”.

Podczas niedzielnej sumy, zauważa dalej Pani Łaska: „Gość zażył sobie mszy w intencji dobroczyńców i członków fundacji, stał się ciekawym, a jego krótkie słowo nie zawiodło zgromadzonych. Kiedy serce ścisnęło mu wzruszenie, zaczęliśmy zauważać piękno polskich pól, a kiedy dzielił się swoim losem, patrzyliśmy na siebie zdziwieni, a może zawstyżeni, bo czy dla kraju wystarczy tylko być, a dla innych mieć tylko puste słowo? Kiedy chwalił polską pobożność – czuliśmy się lepsi, kiedy mówił: „Jesteście nam potrzebni – byliśmy dumni, zobowiązani, bo czuliśmy na sobie oczy świata”.

Wizytę w Lipcach zakończyło spotkanie z przedstawicielami wszystkich gminnych środowisk, podczas którego wszyscy raz jeszcze mieli okazję posłuchać i zapytać człowieka, który w każdym ze swych przemówień poruszał serca, ale i angażował umysły. Jego opowieści o sobie, swojej rodzinie, Fundacji, nowym kraju, wzruszały i zmuszały do zastanowienia. Zwyczajne rodzinne dobro, poszanowanie polskość, wychowanie w poczuciu obowiązku i prawdziwych wartości, stawały się dla nas twierdzą, której podświadomie postanowiliśmy bronić.”

W czasie swojego pobytu w Polsce nasz gość odwiedza również Kobieli Wielkie – miejsce urodzenia Reymonta, Gminę Kołaczkowo, gdzie w 1920 roku pisarz zakupuje niewielki majątek, a także Wolbórkę oraz Muzeum Literatury im. Władysława Reymonta w Bielsku Białej utworzone i prowadzone z pasją przez artystę Tadeusza Modrzejewskiego.

Muzeum wywarło na nim duże wrażenie i dlatego też Pan Prezes nie szczędził swojego wsparcia dla artysty, któremu od początku istnienia muzeum towarzyszą kłopoty finansowe z jego utrzymaniem.

Spotkał się również z Panem Janem Rodzikiem – Prezesem Zarządu Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w Warszawie, z Panią profesorką Barbarą Koc – autorką wznowionej biografii pisarza, wydanej przez LSW w 75-rocznicę śmierci Władysława Stanisława Reymonta oraz z dr Tade-



uszem Samborskim – Przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Obchodów Roku Reymontowskiego 2000.

Fundacja, którą od 1995 roku kieruje Pan Kazimierz Chrapka została założona 3 kwietnia 1970 roku. Powołana została przez Związek Polaków w Kanadzie, najstarszą organizację etniczną w tym kraju, działającą od 1907 roku. Związek Polaków w Kanadzie w 2007 roku będzie obchodził piękny jubileusz 100-lecia swojej nieprzerwanej działalności. Fundacja przejmuje rolę Rady Edukacyjnej, a jej celem była i jest „finansowa pomoc akademickiej młodzieży polonijnej w postaci różnych stypendiów i zapomóg; wspieranie akcji oświatowej studia o Polsce i Polakach, pośredniczenie studentom oraz pomoc w wyjazdach na studia letnie i stałe w Polsce. Zadaniem Fundacji jest także szerzenie wiedzy o Polsce i polskim wkładzie do mozaiki kultury kanadyjskiej; zachęcanie Kanadyjczyków polskiego pochodzenia i pomaganie im w zdobywaniu zaszczytnych miejsc w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym Kanady, jak również nauczanie języka polskiego i polskich tradycji Polaków urodzonych w Kanadzie, by byli dumni ze swojego pochodzenia i by wnieśli jak najwięcej dorobku na stale kształtującą się kulturę kanadyjską.”

„Dzięki działalności Fundacji im. Władysława Reymonta, dzisiaj setki polonijnej inteligencji na różnych szczeblach życia w Kanadzie nie wstydą się swojego polskiego pochodzenia, nie zmieniają nazwisk i są w stanie pozytywnie zareagować, gdy trzeba bronić dobrego imienia Polonii czy też Polski.” (Na podstawie artykułu Juliana Dobranowskiego (pierwszego Prezesa Fundacji) „Komitet Oświaty i Fundacji Władysława Reymonta”).

Po 33 latach swojej działalności Fundacja nadal za najważniejsze swoje zadanie uznaje utrzymanie i propagowanie kultury polskiej wśród Polonii, oraz współdziałanie w rozwoju kultury kanadyjskiej.

Fundacja przyznaje stypendia dla studentów polskiego pochodzenia, organizuje konkursy recytatorskie, udziela pomocy finansowej szkołom i zespołom polonijnym, sponsoruje wiele imprez związanych z utrzymaniem i szerzeniem polskości w Kanadzie.

Działalność Fundacji z Toronto zostaje doceniona w Polsce. Podczas ósmej edycji konkursu dla najlepiej działających organizacji polonijnych, Wielka Kapituła Nagród i Klub Publicystów Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej przyznaje Fundacji brązową Statuetkę Polonusa. W czasie uroczystości, która odbyła się 4 kwietnia 2002 roku w Warszawie z rąk Marszałka Senatu RP Pana Longina Pastusiaka tą prestiżową nagrodę odbiera Prezes bratniej Fundacji – Wójt Gminy Lipce Reymontowskie Jerzy Kabat.



Przekazanie brązowej statuetki „Polonusa” prezesowi Fundacji Wł. Reymonta p. Kazimierzowi Chrapce w Kanadzie przez prezesa Zarządu Fundacji Wł. Reymonta w Lipcach R. p. Jerzego Kabata.

W swoim upoważnieniu tak pisze Prezes Pan Kazimierz Chrapka: „Ze względu na wagę i podniosłość w/w uroczystości osobiście proszę Pana, jako Prezesa bratniej Fundacji im. Wł. St. Reymonta w Lipcach Reymontowskich o odebranie nagrody w moim imieniu. Niech fakt Pana obecności zostanie odczytany zarówno w Polsce jak i w Kanadzie jako wyraz naszej współpracy, jako przykład niesienia sobie pomocy przez dwie Fundacje, które łączy imię wielkiego noblisty Wł. Reymonta i wspólne cele statutowo-organizacyjne.”

Efektem zacieśniania się tej współpracy pomiędzy bliźniaczymi fundacjami było zaproszenie Prezesa Zarządu lipieckiej Fundacji – Wójta Jerzego Kabata oraz jego małżonki Jadwigi (Wiceprzewodniczącej Rady Gminnej Kobiet w Lipcach Reymontowskich) do Kanady w dniach 24 września – 8 października 2003 roku.

Uroczyste przekazanie statuetki „Polonusa” nastąpiło 27 września w Grimsby podczas bankietu, na który przybył Konsul Generalny RP w Kanadzie dr Jacek-Junosza Kisielewski oraz liczne grono przedstawicieli

Bankiet w Grimsby w którym uczestniczył Konsul Generalny RP w Kanadzie dr Jacek Junosza-Kisielewski.



kilkunastu organizacji polonijnych. Prezes Fundacji Wł. Reymonta - Kazimierz Chrapka ogłosił wynik ostatniej zbiórki na rzecz Fundacji. Była to kwota 525.385 dolarów zebrana na stypendia dla młodzieży polonijnej.

W uznaniu szczególnego i wieloletniego zaangażowania w propagowanie polskiej kultury i tradycji narodowych w Kanadzie, Prezesowi Panu Kazimierzowi Chrapce, Konsul wręczył dyplom polskiego Ministra Kultury.

Niezwykle miłym i nieoczekiwanym akcentem tej uroczystości było również przyznanie tytułu Honorowego Wieczystego Członka Zarządu Głównego ZPwK Wójtowi Gminy Lipce Reymontowskie Jerzemu Kabatowi. To ogromne wyróżnienie otrzymał także Rycerz Orderu Św. Grzegorza dr Henryk Słaby. Uroczystego wręczenia dyplomów dokonał Prezes Zarządu Głównego Związku Polaków w Kanadzie – Pan Robert Zawierucha.



Uroczystość rozdania stypendiów w Toronto 5.10.2003 r. Prezes Zarządu Głównego ZPwK p. Robert Zawierucha (piewszy z prawej).

O uroczystym bankiecie w Grimsby tak m.in. napisał redaktor naczelny St. Stolarczyk w polonijnej prasie Kanady „Związkowiec”: „To była historyczna chwila! Na tę uroczystość specjalnie przybył z Polski szczególny gość – Wójt Gminy Lipce Reymontowskie Jerzy Kabat. (...) Wieczór ten z całą pewnością zapisał się złotymi zgłoskami nie tylko w historii Fundacji, ale i całej Polonii w Kanadzie.”

Natomiast „Dziennik” (3-5 październik 2003) w artykule „Fundacja Reymonta na straży tradycji”, skonkludował: „Tak oto pamięć o wielkim polskim pisarzu zbliżyła Toronto z Lipcami Reymontowskimi, a na-

wiązana współpraca owocować będzie wydarzeniami, które już zaczęto planować."

Już w początkach swojej działalności Fundacja Władysława Reymonta w Kanadzie otworzyła możliwości polonijnej młodzieży studiowania na KUL. Obecnie udziela stypendia, na które środki pochodzą z ofiarności darczyńców i procentów od posiadanego kapitału.

I tak w dniu 5 października br. w Sali Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Kanadzie, Koło Nr 20 Toronto Ontario, odbyła się trzydziesta trzecia Uroczystość Rozdania Stypendiów na Rok Akademicki 2003/2004. Stypendia wręczali ich fundatorzy i kuratorzy fundacji. Otrzymało je 45 studentów, zaś od początku działalności Fundacji wręczono ich 478, natomiast w okresie prezesury Pana Kazimierza Chrapki – 252 stypendia.

Tradycyjnie, organizatorem tych uroczystości była Fundacja Władysława Reymonta, natomiast rolę gospodarza pełnił jej Prezes - Pan Kazimierz Chrapka, który jest jednocześnie kierownikiem i dyrygentem Chóru Dziecięcego „Stokrotki” (Grupa 2 ZPwK z Hamilton).



P. Kazimierz Chrapka – dyrygent chóru „Stokrotek” rozpoczyna uroczystość hymnem Polski i Kanady.

W swoim okolicznościowym wystąpieniu Wójt Gminy Lipce Reymontowskie Jerzy Kabat mówiąc m.in. o nawiązanej współpracy, podkreślił, że dzięki Fundacji Władysława Reymonta i jej Prezesa Pana Kazimierza Chrapki, zawdzięcza swój przyjazd do Kanady. Nadmieniał, że podczas dożynek w Brantford, w których uczestniczył, przekazał Prezesowi łowicki regionalny strój męski jaki nosił bohater epopei „Chłopi” – Maciej Boryna. Mówił również, że: „Historia, dziedzictwo kulturowe i tradycje przeszłych pokoleń, dla nas Polaków są wciąż żywe i starannie pielęgnowane bez względu na miejsce zamieszkania.” Dodał „Niech ten dar będzie symbolem naszych więzi z tymi, którzy żyją w Kanadzie i pamiętają o korzeniach swojej Ojczyzny znad Wisły, której na imię jest Polska.”

Jerzy Kabat życzył studentom, aby byli dumni z polskiego pochodzenia, ukończyli studia, a swoje talenty i zdobytą wiedzę wykorzystali dla przyszłości i wspólnego dobra obu Ojczyzn – Polski i Kanady, tak jak czynią to wasi rodzice, którzy w życiu Polonii i Kanady stanowią ogromny potencjał intelektualny, ludzie dobrze wykształceni, ludzie biznesu, prawdziwi patrioci. Życzył także, by spełniały się słowa Reymonta „Żyć to działać, rozlewać po świecie talent, energię, uczucie, pomagać w czasie teraźniejszym pokoleniom przyszłym”.

Przez cały czas 2-tygodniowego pobytu w Kanadzie, Pan Prezes Chrapka zadbał bardzo starannie, aby czas ten był intensywnie wypełniony moim udziałem w wielu uroczystościach i licznych spotkaniach.

Spotykaliśmy się z weteranami, którzy walczyli o Polskę na zachodnich frontach II Wojny Światowej, a po jej zakończeniu osiedlili się w Kanadzie. Spotkania te miały miejsce w Centrum Weteranów Gen. Wł. Sikorskiego w Oshawie i w Placówce 315 Royal Canadian Legion w Hamilton, Ontario.

Uczestniczyłem również w spotkaniach z Zarządami Grup 2 i 10 Związku Polaków w Kanadzie. Dodam, że Grupa 2 przekazała 500 dolarów kanadyjskich na paczki świąteczne dla najbardziej potrzebujących dzieci w gminie. Natomiast Fundacja „Porozumienie bez barier”, kierowana przez prezydentową Panią Jolantę Kwaśniewską, za moim pośrednictwem otrzymała czek na 1000 dolarów od Państwa Stefani i Aleksandra Dułembów z okolic Whitby.



Spotkanie z Zarządem 2 grupy w Hamilton ZPwK.

Miałem także spotkania z chórem „Symfonia”, którego dyrygentem jest Michael Newnham (kanadyjczyk mówiący po polsku) oraz chórem „Stokrotki” prowadzonym przez dyrygenta Pana Kazimierza Chrapkę. Spotkałem się z również rodzicami dzieci z chóru „Stokrotki” oraz przyjaciółmi Pana Prezesa Chrapki i jego małżonki Pani Wiesławy na prywatnym przyjęciu w ich domu, w którym uczestniczyło ponad 80 osób, na którym wystąpili artyści Kabaretu „To i Owo” z Hamilton.

Spotkałem się z biskupem pomocniczym Mateuszem Franciszkiem Ustrzyckim z diecezji Hamilton oraz Eugeniuszem Pietrasikiem – proboszczem polskiej parafii pod wezwaniem Św. Stanisława Kostki, w której Pan Kazimierz Chrapka jest organistą. Miałem także okazję zwiedzić targowisko – giełdę rolną w Kitchener oraz kilka farm kanadyjskich prowadzonych przez Polaków, na których uprawiano kukurydzę, pszenicę, soję, warzywa, a nawet korzeń rzeńszczenia. Stopień zmechanizowania farm, skala produkcji, organizacja skupu i przygotowania do sprzedaży oraz dystrybucja własnym transportem (chłodniami) m.in. na rynek Stanów Zjednoczonych w ramach własnych firm rodzinnych, świadczy o dużych umiejętnościach biznesowo-meniadżerskich ich właścicieli (rodzina SITKO i Aleksandra BICZA).



Dożynki w Brantford, 10.10.2003 od lewej strony: p. Robert Zawierucha prezes Zarządu Głównego Związku Polaków w Kanadzie, starostwie dożynek: Krystyna Włosa, Andoni Mróz, p. K. Chrapka w stroju łowickim przekazany przez Wójta gminy Lipce.

Bardzo mile wspominam swój udział w dożynkach, które odbyły się w Grupie 10 ZPwK w Brantford – 4.10.2003 roku. Podniosły charakter tej uroczystości oświetliło bardzo liczne uczestnictwo farmerów, przedstawicieli licznych środowisk polonijnych, a także atmosfera polskich obrzędów dożynkowych, której pikanterii dodaje fakt, że starostą dożynek był Pan Antoni Mróz – prezes miejscowej Grupy 10 ZPwK, który przed osiedleniem się w Kanadzie, w Polsce w swoich rodzinnych stronach pełnił funkcję sołtysa i stąd m.in. przyśpiewki:

*„Pan Kazimierz Chrapka
Postać bardzo znana
Przywiózł na dożynki
Z Lipiec Wójta Pana”*

*„Prezes Mróz, gdy w Polsce w gminie sołtysował
Do wójta wciąż latał i przeróżne sprawy jemu raportował”
„Jak to się przedziwnie los w życiu układa,
Że po wielu latach z Reymontowskich Lipiec, Wójt do niego wpada”*



Rolę starościny dożynek pełniła Pani Krystyna Wrona (była działaczka KGW), organizator życia kulturalnego Polaków i polskiej grupy w Brantford, która tak napisała: „Dziękujemy Wam bardzo za zaszczytowanie nas swoją obecnością na naszych polskich dożynkach w Kanadzie”. Były też inne, jakże miłe słowa skierowane pod naszym adresem: „Dziękujemy za przyjazd, przywieźliście Państwo oddech polskiej ziemi, do której pomimo 20 lat pobytu w Kanadzie, wciąż tęsknię” – Barbara Zborowska. Natomiast Pan Jerzy Barycki w przesłanym e-mailu m.in. napisał: „Cieszę się bardzo, że Pana wizyta w Kanadzie stała się wielkim wydarzeniem w środowisku polonijnym”.

W trakcie pobytu w Kanadzie mieliśmy okazję zwiedzić również Muzeum Królewskie (Royal Ontario Museum) i słynną wieżę w Toronto, wodospad Niagara, obiekty olimpijskie w Montrealu, kanadyjski parlament w Ottawie oraz wiele świątyń.

Za sprawą działaczy polonijnych - Państwa Dulebów, Lasków i Lutczyków mogliśmy spotkać się z Rektorem – Prezydentem Uniwersytetu Durham w Oshawie Panem Gary Polańskim oraz Panem Ambrożym Samulskim. Zwiedzając Uniwersytet trudno było oprzeć się wrażeniu, że o warunkach studiowania jakie tworzy ta Uczelnia, polscy studenci prawdopodobnie długo, długo jeszcze mogą tylko śnić.



Przyjęcie wójta gminy Lipce R. przez rektora Uniwersytetu Durham w Oshawie p. Garego Polańskiego (czwarty od prawej)

W programie naszego pobytu w Kanadzie przewidziano również spotkania w redakcjach prasy polonijnej: „Dziennik”, „Związkowiec”, który w tym roku obchodził 70-lecie działalności. Uczestniczyłem również w bankiecie zorganizowanym z okazji jubileuszu 95-lecia istnienia najstarszego pisma polonijnego – „Głos Polskiego”. W tym miejscu jeszcze raz redakcyjnym Jubilatam życzę dalszych sukcesów w działalności publicystycznej, kontynuowania idei integrujących życie Polonii oraz budowania braterskich, patriotycznych więzi pomiędzy Polakami w duchu „Zawsze wiemi Polsce”.

Przy tej okazji spotkałem dziennikarzy z tych redakcji, którzy 8 września 2001 roku podczas IX Forum Mediów Polonijnych na trasie swojej podróży po Polsce – gościli również w Lipcach Reymontowskich.

Pobyt w Kanadzie przypomniał mi audycję I programu PR „Polska z oddali” Jana Nowaka Jeziorańskiego. My, Polacy bardzo często w codzienności naszego życia inaczej postrzegamy naszą polską rzeczywistość niż nasi Rodacy żyjący poza krajem. Ci, których spotkałem, osiedleni w Kanadzie, mimo iż posiadają kanadyjskie obywatelstwo nie zapominają o swoich korzeniach, o Polsce, mimo że nie wszyscy opuszczali nasz kraj z własnego wyboru.

Na każdym kroku spotykałem się z życzliwością, polską gościnnością i ogromnym zainteresowaniem naszymi polskimi problemami.

Tęsknią za Polską, co doskonale ilustrują zwrotki piosenki, której tekst wręczył mi ponad 80-letni mężczyzna na jednym ze spotkań, a jej słów nauczyła go matka:

„Tęsknota za Ojczyzną
Tęskno mi tęskno za Ojczyzną mą,
Tęskno za mową i za ziemią mą
Tu na obczyźnie jako zwiędły kwiat
Za nic me życie i ten obcy i ten obcy świat.
Hen za Tobą piękny kraju mój
W sercu, w pamięci został obraz Twój
Zielone łąki, pola, ciemny bór,
A na przestworzu złote pasmo, złote pasmo chmur.”

Ci, którzy do nas przyjeżdżają, dostrzegają za każdym razem duże zmiany, niestety nie zawsze na lepsze. Cieszą się z dorobku, przeżywają nasze osiągnięcia, ale też i nasze niepowodzenia (afery, korupcje, głównie wielu polityków, ich demagogię i populizm).

Za sprawą środków przekazu negatywny obraz o Polsce i Polakach, niestety dociera dziś wszędzie. Szkodzi to nie tylko naszemu krajowi, ale również całej Polonii, a przecież ona pełni rolę naszych „ambasad” i powinniśmy pamiętać, że jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni.

11 listopada obchodziliśmy 85 rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Kolejne święto przypadnie, kiedy nasz kraj będzie już członkiem Unii Europejskiej. Dlatego też szczególnie teraz tym większego znaczenia nabiera słowo patriotyzm, słowa symbole, które powiewały na wielu polskich sztandarach „Bóg, Honor, Ojczyzna”, w kreowaniu wizerunku naszej narodowej tożsamości bez względu na miejsce naszego zamieszkania.

Spotykając się z naszymi Rodakami wśród Polonii kanadyjskiej, coraz bardziej rozumiałem jak różne przechodzili oni koleje swojego losu wobec wyzwań i nowych uwarunkowań, z którymi przyszło im się zmagać. Ich doświadczenia życiowe, pamięć i tęsknota za krajem znad Wisły, któremu dobrze życzą, zawierają słowa modlitwy:

„Modlitwa za Ojczyznę

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Maryi Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by – Tobie zawsze wierna – chwałę przynosiła imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący, wieczny Boże, wzbudź w nas szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmiłszej matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy naszego kraju sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.”

Kiedy nadszedł czas odlotu i samolot wzniósł się nad Toronto, przyszły mi na myśl słowa Władysława Stanisława Reymonta, którymi autor kończy swoją powieść „Chłopi”:

„Ostańcie z Bogiem ludzie kochane”, a ja dodam – Kochani Rodacy.

PS. – Szanowny Pan Kazimierz Chrapka

Prezes Fundacji Władysława Reymonta w Kanadzie

Raz jeszcze gorąco i serdecznie dziękuję Panu i Pana Małżonce za gościnność i rodzinną atmosferę w Państwa domu. Za Pana pośrednictwem dziękuję Kuratorom Fundacji, władzom Związku Polaków w Kanadzie, organizacjom polonijnym, oraz wszystkim Rodakom, którzy byli gospodarzami i uczestnikami tak wielu spotkań i uroczystości.

Wszystkim Wam dziękuję za radość przebywania wśród Was, za wspólne przeżycia tych chwil, które stały się dla mnie niezapomnianym doświadczeniem i pozostaną na zawsze w mojej pamięci i mojej żony Jadwigi.

Prezes Zarządu Fundacji

Jerzy Kabat

Wójt Gminy Lipce Reymontowskie

PODZIĘKOWANIE

Dla wszystkich, którzy w tym wyjeździe w jakikolwiek sposób służyli mi pomocą, przekazując różne upominki, albumy, widokówki, książki, podziękowania, listy, dyplomy, przesłania, oraz różnego rodzaju opracowania, a także materiały promujące gminę, powiat ziemski i grodzki oraz nasze województwo.

Za to wsparcie chciałbym serdecznie podziękować ks. biskupowi Józefowi Zawitkowskiemu, Proboszczowi naszej parafii ks. Kazimierzowi Porzezińskiemu, Marszałkowi Województwa, Wicestaroście Skierniewickiemu i Prezydentowi Skierniewic, Publicznemu Gimnazjum w Lipcach R. i Dyrektorem Szkół Podstawowych w Lipcach R., Drzewcach i Mszadli oraz Gminnemu Ośrodkowi Kultury Sportu i Rekreacji.

Wójt Gminy
Lipce Reymontowskie
Jerzy Kabat